

...ciąg dalszy ze strony 2

Tym razem po prawej stronie. Rozpoznaje Go tylko Jan, *umiłowany uczeń*, pozostali od tej chwili też widzą swojego Mistrza. Połów przekracza ich oczekiwania, ale mimo wielkiej ilości ryb, sieci nie pękają. W następnej scenie ukazany jest Pan, który podaje swym uczniom jedzenie.

To spotkanie również przepełnione jest symboliką i znakami. Połów ryb w nocy i puste sieci mogą być obrazem starań ludzkich, które mimo włożonej pracy nie skutkują oczekiwanymi owocami. Sugestia Jezusa by sieci zarzucić po prawej stronie oznacza tę słuszną stronę (po prawicy Ojca zasiada Syn). Ponadto Jezus nie towarzyszy uczniom na łodzi, tylko przemawia do nich z brzegu. Jest na stałym, bezpiecznym lądzie, podczas gdy oni są poddawani niepokojom kołyszącej się na wodzie łódki. Poddanie się wskazówkom Jezusa pokazuje istotę pracy ludzkiej – tylko praca wykonywana zgodnie z wolą Bożą przynosi dobre, wartościowe owoce. Mówi o tym liczba ryb. 153 ryby to według ówczesnych zoologów liczba gatunków ryb, które wówczas były znane. Połów w tej liczbie pokazuje pełnię wykonanej pracy. Kolejnym elementem, na który należy zwrócić uwagę, jest postawa Jezusa. Prócz Jana, żaden z uczniów, nie pokazał swojej wiary. Byli zniechęceni, opuszczeni, powrócili do swojej codzienności sprzed poznania Chrystusa. Dopiero wyznanie wiary przez Jana, *To jest Pan*, otworzyło im oczy. Jezus

jednak nie robi im wyrzutów, nie ma do nich pretensji o ich zachwianie w wierze. Zwraca się do nich jak kochający i z troską Ojciec.

Spotkania z Jezusem po Zmartwychwstaniu są dla nas pięknym doświadczeniem miłości Jezusa. Miłości w największym jej wymiarze, ukazanej przez męczeńską śmierć. Wielu rzeczy doświadczamy przez te spotkania. Rzeczy, które nie są tylko udziałem osób żyjących w czasach Chrystusa. Widzimy przede wszystkim ludzi wątpiących, ludzi słabych, zmagających się z licznymi problemami. Ludzi, którzy potrzebują przejść wiele „kroków” by ujrzeć Boga, którzy, mimo Jego nieustannej obecności, nie potrafią Go dostrzec na swojej drodze. W tych wszystkich postawach szukajmy siebie. Własnych słabości, własnej niewiary, własnej niedoskonałości. Tego, że potrafimy być zaślepieni swoją racją i rozgoryczeni do utraty sensu życia. Odnalazłszy jednak w sobie takie słabości uczmy się od św. Piotra umacniania i wzrastania w wierze, a od św. Jana czystości serca i głębokiej wiary. I przede wszystkim miejmy w pamięci miłosierną postawę Jezusa wobec uczniów. Jego cierpliwość, kiedy widział ich zniechęcenie i niewiarę lub kiedy wstuchiwał się w to, co ich trapi. Jego ojcowską troskę, kiedy przyszedł do nich, gdy łowili ryby. Jego wyrozumiałość, gdy pokazywał swe rany Tomaszowi. Jednak najważniejsze byśmy zawsze pamiętali, że Bóg oznacza stały i bezpieczny ląd.

Ewa Rola

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dziękujemy bardzo wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację i pomogli w przeżyciu Triduum Paschalnego.
2. We wtorek po mszy świętej wieczornej do kawiarenki parafialnej ks. Tomasz zaprasza na spotkanie grupy redakcyjnej parafialnego biuletynu – zapraszamy osoby, które chciałyby się zaangażować w redakcję naszego tygodnika parafialnego.
3. Wspólnota Szkoła Maryi zaprasza na wspólne rozważanie Słowa Bożego w czwartek do kawiarenki parafialnej na g. 19.00, natomiast w piątek po mszy świętej wieczornej, ks. Krzysztof zaprasza do biblioteki na kolejne spotkanie kręgu biblijnego.

4. W przyszłą niedzielę obchodzimy Święto Miłosierdzia Bożego. Z tej okazji zapraszamy na Eucharystię do górnego kościoła o g. 14.30, natomiast po Eucharystii (od g. 15.00 do g. 16.00 – *godzina Bożego Miłosierdzia*) zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu oraz Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

5. Ks. Tomasz zaprasza młodzież, szczególnie bierzmowaną w tym roku, na spotkanie do kawiarenki parafialnej w przyszłą niedzielę 28 kwietnia o g. 19.15. Tegoroczny wyjazd młodzieży na spotkanie w Lednicy odbędzie się 1 czerwca.

## REDAKCJA

Redaktor naczelny  
Ks. Tomasz – [topolski.tomasz91@gmail.com](mailto:topolski.tomasz91@gmail.com)

Teksty  
Ewa Rola – [ewkarolka@po.pl](mailto:ewkarolka@po.pl)  
Maria Rusiecka – [maria.karas@wp.pl](mailto:maria.karas@wp.pl)  
Lucyna Witek – [lucyna.witek@rewit.pl](mailto:lucyna.witek@rewit.pl)  
Piotr i Joanna Błędzcy – [piotr.bledzki@gmail.com](mailto:piotr.bledzki@gmail.com)

Korekta  
Małgorzata Migdał – [gmidal@op.pl](mailto:gmidal@op.pl)

Opracowanie graficzne  
Katarzyna Karczewska – [banas\\_ka@wp.pl](mailto:banas_ka@wp.pl)

## KONTAKT Z PARAFIĄ

ul. Kartuska 349, 80-125 Gdańsk, tel. 58 3-03-99-94

e-mail: [jasien@diecezjagdansk.pl](mailto:jasien@diecezjagdansk.pl)  
[www.parafijajasien.gda.pl](http://www.parafijajasien.gda.pl)  
[www.youtube.com/gdanskjasien](http://www.youtube.com/gdanskjasien)

Biuro parafialne: wt i czw 16.00-17.00, sob 10.00-12.00

Numer konta Pekao SA II O/Gdańsk  
24 1240 1268 1111 0000 1541 8823

# Tygodnik Parafialny

Parafia pw. bł. Doroty z Mąteu

GDAŃSK JASIEŃ



Rok liturgiczny C/I

### Papieska intencja ewangelizacyjna na miesiąc kwiecień:

Za lekarzy i pracowników humanitarnych, przebywających na obszarach wojennych, którzy narażają własne życie, aby ocalić innych.

## Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

Podczas Świętego Triduum Paschalnego, pochylaliśmy się nad tajemnicą męki i śmierci naszego Zbawiciela. Od zdrady Judasza, przez pojmanie, sąd, drogę krzyżową, śmierć na krzyżu, aż po złożenie do grobu. Cisza sobotniego poranka, kiedy to Jezus zstępuje do otchłani, wigilijne nocne czuwanie, i w końcu radość płynąca z paschalnego światła... Alleluja! Jezus Zmartwychwstał i żyje! Nasze życie nie kończy się z chwilą śmierci, ale trwa nadal! Ostatnie słowo należy do życia, do miłości, do Jezusa!

I czytanie: Dz 10, 34a. 37-43

Psalm: Ps 118

*W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy*

II czytanie: Kol 3, 1-4

Ewangelia: J 20, 1-9

*Apostołowie przy grobie Zmartwychwstałego*

### Drodzy Parafianie, mili goście!

Niech doświadczenie pustego grobu sprawi, że staniemy się świadkami zmartwychwstałego Pana! Tak jak Piotr, Jan, Maria Magdalena... Nieśmy tę nowinę o zwycięstwie Chrystusa wszędzie tam, gdzie wciąż jeszcze brakuje nadziei, wiary, wzajemnej miłości. Nieśmy blask Jego zmartwychwstania tam gdzie jest ciemność, nadzieję tam, gdzie czai się rozpacz, prawdę, tam gdzie wciąż jest fałsz i zakłamanie.. Jezus żyje! Ostatnie słowo należy do Niego.



Niech Zmartwychwstały Pan za gości w waszych sercach, w sercach waszych najbliższych z miłością radością i pokojem. Bądźmy odważnymi świadkami Jego miłości! Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie! Alleluja!

Wasi kaptani:

Ks. Proboszcz Zygmunt Słomski,  
Ks. Krzysztof Sieniawski,  
Ks. Tomasz Topolski,  
Ks. Jan Chojnacki,  
Ks. Krzysztof Mierzejewski,  
Ks. Mirosław Górski,  
Ks. Ryszard Kozłowski.

## Spotkanie z Jezusem Zmartwychwstałym

Spotkanie Jezusa po Jego męczeńskiej, haniebnej śmierci, mimo wielokrotnych zapowiedzi zmartwychwstania, było dla Jego bliskich zaskoczeniem. Tak naprawdę ukrzyżowaniem skończył się dla nich pewien etap życia. Etap, w którym spotkali Mistrza, Proroka, poszli za Jego nauką i trwali przy Nim do chwili aresztowania, niektórzy wyroku, niektórzy śmierci. Tak naprawdę nie rozumieli, co oznacza dla nich zapowiedziane powstanie z martwych.

Spotkania, o których czytamy w Piśmie Świętym – spotkanie z Marią Magdaleną, uczniami w wieczerniku, Tomaszem, uczniami w drodze do Emaus, czy nad Jeziorem Tyberiadzkim, to nie tylko opisy pewnych zdarzeń. Dla nas to przesłanie, każde z nich uczy nas czegoś innego.

### Maria Magdalena

Maria Magdalena wczesnym rankiem udała się do grobu Pana (J 20, 1-18). Jako pierwsza ujrzała pusty grób. Również jako pierwsza ujrzała Jezusa Zmartwychwstałego. Jednak widok pustego grobu nie spowodował w niej radości, nie pamiętała o obietnicy zmartwychwstania. Po ludzku przyjęła to zdarzenie, uznała, że ciało Nauczyciela zostało przeniesione w inne miejsce. Nawet Aniołowie, którzy do niej przemówili, nie wzbudzi jej wiary. Tkwiła w swej rozpacz, cierpieniu Wielkiego Piątku. Dopiero jej imię wypowiedziane przez Jezusa pozwoliło jej dotknąć tajemnicy Zmartwychwstania.

Postawa Marii Magdaleny powinna uczyć nas dostrzegania znaków pozostawionych przez Boga. Trzeba nauczyć się wychodzenia poza nasze krzywdy, porażki, niepowodzenia. Nie można tkwić w smutku i samemu kreować swojej przyszłości, tak jak uczyniła to Maria, nie dopuszczając do siebie myśli o możliwym powstaniu Nauczyciela z martwych. Jeśli taki obraz będziemy umacniać w naszej świadomości, nie pozostawimy miejsca dla Pana Boga i Jego działanie.

A Chrystus przemienił serce Marii jednym słowem – wypowiadając jej imię, wtedy zobaczyła w Nim swojego *Rabbuni*. W świecie, który zalewa nas słowami, możemy nauczyć się, jak niewiele słów potrzeba, by dojrzeć Boga.

Maria, ta która nie cieszyła się szacunkiem w społeczeństwie, stała się pierwszym świadkiem Zmartwychwstania. Tak u Boga ci ostatni dla ludzi stają się dla Niego pierwszymi. To właśnie ją posłał Pan, by przekazała uczniom, że zmartwychwstał, ale dzieła jeszcze nie dopełnił.

### Piotr i Jan

W tej scenie, opisanej przez ewangelistę, spotykamy również dwóch uczniów – Piotra i Jana. Mimo, że nie dane im było w tej chwili spotkanie z Jezusem, ciekawy jest opis tego zdarzenia. Biegli razem do grobu, przy czym Jan wyprzedził starszego Piotra. Jednak dotarłszy do grobu zajrzał tylko i poczekał na Piotra, który wszedł do środka jako pierwszy, jako ten, który stanie na czele Kościoła. Piotr, który zapał się Jezusa, który upadł, on właśnie uczy nas bardzo wiele – żalu i płaczu nad popełnionym grzechem, a przede wszystkim uczy nas odkrywania siebie, pracy nad zarozumiałością i zbytnią pewnością siebie. Energiczna postawa Jana pokazuje z kolei nie tylko młodość ale także czystość serca. To o nim w tej scenie zapisano, że uwierzył. Mimo, że w Ogrójcu uciekł z innymi uczniami, zapewne tak jak pozostali, nie rozumiał tego co się dzieje i bał się, to pod krzyżem towarzyszył Jezusowi do końca. Zapewne „spod krzyża” zaczerpnął wiary i ujrawszy płótna w grobie bez wahania uwierzył.

### Emaus

W Ewangelii św. Łukasza (Ł 24, 13-35) przedstawiony jest piękny obraz uczniów udających się do Emaus. Poznajemy imię jednego z nich – Kleofas, a to wskazuje, że są to uczniowie spoza powołanych dwunastu. Opuszczają oni Jerozolimę, jakby chcieli tym wyrazić chęć porzucenia miejsca, które wraz ze śmiercią Jezusa, stało się miejscem zawiedzionej nadziei, nadziei na wyzwolenie Izraela. Idąc, spotykają mężczyznę. Pograżeni w swym smutku nie rozpoznają w nim Jezusa, *oczy ich były niejako na uwięzi*, co więcej nie wstuchują się w to co im mówi, *Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?* Otwierają za to przed Nim swoje serca, szczerze opowiadają, co wydarzyło się z Jezusem Nazarejczykiem, a także wyrażają swoje głębokie uczucia. Jezus cierpliwie im towarzyszy, słuchając wszystkiego co mają do powiedzenia.

Piękno tego opisu odnajdujemy na wielu płaszczyznach. Pokazane jest ludzkie utrapienie, zagubienie i rozczarowanie. Zatrącenie w beznadziei. Tło obrazu to wielogodzinna wędrówka, której nie sposób nie odczytać jako drogi chrześcijanina, drogi do rozpoznania i zrozumienia Boga. Rodząc się, po otrzymaniu Chrztu, rozpoczynamy wędrówkę, która trwa przeciw całe życie. Wiara nie jest ciągłą linią, ma charakter dynamiczny. Nie nabywamy wiary jako czegoś co jest nam dane raz na zawsze. Rozwój wiary u dziecka jest zależny od rodziców, u młodego człowieka poszukiwania są już bardziej na własną rękę, u dorosłego kształtowanie wiary następuje poprzez liczne upadki i powroty do Boga. Kolejną piękną wartością przekazaną w tej Ewangelii jest rola Jezusa w towarzyszeniu uczniom. Pan delikatnie pyta o to, co się wydarzyło, a potem pozwala im wszystko spokojnie opowiedzieć. Bez pośpiechu, bez przerywania i bez gadulstwa. Uczniowie przeplatają opis wydarzeń ze swoimi uczuciami a Jezus staje się im bliską osobą, tą której można powiedzieć i zawierzyć wszystko. Koniec opisu stanowi moment rozpoznania Jezusa przy łamaniu chleba i powrót do Jerozolimy. Mimo wielogodzinnej wędrówki, uczniowie napełnieni nowymi siłami decydują się na drogę powrotną. To pokazuje siłę, którą daje wiara, którą daje Bóg.

### Galilea. Jezero Tyberadzkie

W dalszej części Ewangelii św. Jana czytamy o kolejnym spotkaniu Jezusa z uczniami (J 21, 1-14). Tym razem są to *Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Nataniel z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów*. Jest noc kiedy udają się łowić ryby. Kiedy świt nastał, ich sieci były puste i wtedy z brzegu przemawia do nich Jezus, mówiąc *Dzieci* i wskazuje by jeszcze raz spróbowali.

... ciąg dalszy na stronie 4

## Z Wielkanocnego orędzia Papieża Franciszka



„Ostatnim słowem nie są już śmierć, samotność i lęk. Jest takie słowo, które wykracza poza granice ludzkiej wyobraźni, i które tylko Bóg może wypowiedzieć: jest to słowo zmartwychwstania. Mocą Bożej miłości „oddala ono zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę”

Wszystkim życzę dobrych Świąt Wielkanocnych!  
Papież Franciszek

## Grób Pański

Pan Jezus został ukrzyżowany na wzgórzu Golgota, na wierchołku skały zwanej Czaszką. W tamtych czasach Golgota i okoliczne miejsca znajdowały się poza murami Jerozolimy, gdyż prawo zabraniało grzebania zmarłych w obrębie miasta. Grób Pana Jezusa mieścił się w pobliżu Golgoty, w ogrodzie. Był wykuty w skale i należał do Józefa z Arymatei. Pan Jezus był chowany pospiesznie w Wielki Piątek wieczorem z powodu zbliżającego się szabatu. Pomimo opieczętowania i straży, trzeciego dnia wczesnym rankiem okazało się, że grób jest pusty. Pan Jezus, jak przepowiedział, tak uczynił. Zmartwychwstał.

Dalsze losy Grobu Pańskiego są ściśle związane z losami Jerozolimy. Spełniły się prorocze słowa Jezusa, który zapłakał nad swoim miastem (Łk 19, 41-44): „O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi. Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami. Bo przyjdą na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię wałami, oblegną cię i ścisną zewsząd. Powalą na ziemię ciebie i twoje dzieci z tobą i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie rozpoznało czasu twojego na-wiedzenia.”

Od tamtego momentu Jerozolima nie zaznała spokoju. Nękana wojnami, kataklizmami, zniewolona przez obce imperia, była często burzona i ograbiana z dorobku pokoleń.

Pod panowaniem cesarstwa rzymskiego w 66 roku (w zemście za bunt i powstanie żydowskie) całe miasto zostało zburzone, a w miejscach dawnych ukrzyżowań postawiono świątynię i posągi pogańskie.

Dopiero za panowania cesarza Konstantyna I Wielkiego, z inicjatywy jego matki św. Heleny i biskupa Makarego wyburzono rzymskie budowle i odkryto w ziemi część skały Czaszki, Grobu Pańskiego i trzy krzyże. W tym miejscu z polecenia cesarza wybudowano okazałą Bazylikę Grobu Świętego (326-335).

Po zdobyciu Jerozolimy przez Persów (614 r.) świątynia ta została dokumentnie zburzona, odbudowy podjął się później patriarcha Modest.

W 1009 roku bazylika ponownie została zniszczona przez oddziały muzułmańskie kalifa Al- Hakima i dopiero zdobycie Jerozolimy przez krzyżowców 1099 roku umożliwiło zbudowanie nowej świątyni na gruzach poprzedniej.

Przez kolejne wieki świątynia była wielokrotnie niszczone, odbudowywana, przebudowywana oraz nękana przez pożary, trzęsienia ziemi i grabieże. Obecnie na terenie Jerozolimy trwa konflikt palestyńsko-izraelski, a Bazylika Grobu Świętego znajduje się w strefie ich oddziaływań i wpływów.

W Europie zwyczaj budowania grobów pańskich pojawił się już w średniowieczu. W polskich kościołach przygotowuje się i przyozdabia Kaplicę Adoracji na Wielki Piątek. Po liturgii wielkopiątkowej przenosi się uroczyste Najświętszy Sakrament do ciemnicy, do Grobu Pańskiego. Monstrancję umieszcza się na oświetlonym ołtarzu i okrywa białym welonem.

Najświętszy Sakrament w tym miejscu objawia zwycięstwo nad śmiercią i zmartwychwstanie, a biały welon symbolizuje całun, w którym było owinięte ciało Jezusa.

W polskiej tradycji wystrój grobów nawiązuje często do tematyki religijnej lub do aktualnych wydarzeń. Groby mają wymowę symboliczną lub dosłowną.

Od zakończenia liturgii wielkopiątkowej w Grobie Pańskim trwa Adoracja Najświętszego Sakramentu, a w Wielką Sobotę wierni rozpoczynają odwiedzać groby pańskie.

Grób Pański ma jeszcze jedną, szczególną wymowę. To grób dla grzechu pierworodnego, zmazanego przez sakrament Chrztu. Katechizm Kościoła Katolickiego, tak to określa: - „Chrzest, którego pierwotnym i pełnym znakiem jest zanurzenie, oznacza rzeczywiście zstąpienie do grobu chrześcijanina, który z Chrystusem umiera dla grzechu ze względu na nowe życie.”

Maria Rusiecka